



Po troszku o Toszku

toszek.pl

NR 2|2025 (117) • ISSN 229-274 X

Toszek • Boguszyce • Ciochowice • Kotulin • Kotliszowice • Ligota Toszecka • Paczyna • Paczynka • Pawłowice • Pisarzowice • Płużniczka • Pniów • Proboszczowice • Sarnów • Wilkowiczki

Antoni Wycisk – Człowiekiem Roku Ziemi Toszeckiej A.D. 2024!

Kapituła plebiscytu Człowiek Roku Ziemi Toszeckiej, po dość krótkich obradach, przyznała honorowe wyróżnienie długoletniemu kapelmistrzowi Orkiestry Dętej Toszek – panu Antoniemu Wyciskowi. Wręczenie nagrody miało miejsce tradycyjnie już w tłusty czwartek na Zamku. Laudację na cześć dostojnego Laureata wygłosiła jego synowa Justyna Wycisk. Prezentujemy jej obszerne fragmenty.

(...) Pan Antoni Wycisk urodził się 10 czerwca 1948 roku w rodzinie Marii i Ryszarda Wycisków. Dorastał w otoczeniu rodzeństwa – dwóch braci i siostry. Jego rodzinne strony to malownicza wieś Sarnów. Tam też rozpoczął swoją edukację w miejscowej szkole podstawowej, a następnie kontynuował naukę w Szkole Podstawowej nr 1 w Toszku. Z kolei kształcenie zawodowe odbył w szkole przyzakładowej w Łabędach. Zawodowo przez całe życie Pan Antoni związany był z Zakładem Mechanicznym Bumar Łabędy, gdzie pracował na modelarni, jako tokarz. Znany ze swojej życzliwości i otwartości, zawsze chętnie służył pomocą sąsiadom i znajomym, często naprawiając im różne urządzenia i maszyny. Obecnie od ponad 20 lat cieszy się zasłużoną emeryturą.

Oprócz życia rodzinnego i pracy zawodowej Pan Antoni miał jeszcze jedną wielką pasję – muzykę, a zwłaszcza orkiestry dętą. Jego przygoda z muzyką rozpoczęła się w 1964 roku, kiedy to zaczął naukę gry na tenorze pod okiem ówczesnego proboszcza, śp. ks. Ludwika Zetzelmana, późniejszego założyciela Toszeckiej Orkiestry Dętej. Jednak sama nauka gry na tym instrumencie nie była dla niego ostatecznym celem, bo nigdy nie poprzestawał na tym, co już umiał – dążył do ciągłego poszerzania swojej wiedzy na temat harmonii, pobierał także lekcje gry na tubie i klawirze. Kolejnymi jego nauczycielami byli Pan Emanuel Dufek z Paczyny oraz ks. Jerzy Kowolik z Naczesławic.

Pierwszy tenor kupił za 300 złotych od Pana Piusa Kokoszki. Choć w Toszku



Dotychczasowi laureaci plebiscytu obecni na gali (od lewej): Marcin Kwaśniok (2018), Horst Zwirok (2022), Dorota Matheja (2016), Gabriela Ziaja (2023), Antoni Wycisk (2024), prof. Józef Musielok (2012), Maria Garbal (2014), Sabina Olbrich-Szafraniec (2020), Krystian Kielbasa (2017).

można było znaleźć instrumenty w miejscowym pawilonie, Pan Antoni wraz ze swoim kuzynem, Wilhelmem Wróblem, postanowili wybrać się aż do Katowic po nowe „trąby”. Na miejscu okazało się jed-

nak, że ceny instrumentów przewyższały ich możliwości finansowe. Gdy już wydawało się, że będą musieli wrócić z pustymi rękami, los się do nich uśmiechnął – spo-

dokończenie na str. 2

Antoni Wycisk – Człowiekiem Roku Ziemi Toszeckiej A.D. 2024!

ciąg dalszy ze str. 1

tkali znajomego parafianina, który, choć niechętnie, pożyczył im brakującą kwotę. Z radością i nowymi instrumentami w rękach byli gotowi wracać do domu... tylko że pieniędzy nie starczyło na powrót. Cała ich gotówka poszła na zakup tenorów.

Nie mając innego wyjścia, postanowili wsiąść w tramwaj do Bytomia, gdzie udało im się pożyczyć kolejne pieniądze – tym razem od ciotki. Dzięki temu mogli wrócić do Toszka, a co najważniejsze – przywieźli ze sobą wymarzone instrumenty. Dziś zakupiony wówczas tenor wciąż pozostaje w rodzinnym domu. Co więcej, jedno z wnucząt Pana Antoniego podejmuje próby gry na tym samym instrumencie, kontynuując muzyczne tradycje rodzinne.

Choć Pan Antoni nie odebrał formalnego wykształcenia muzycznego, jego pasja, talent i nieustanna chęć doskonalenia się sprawiły, że osiągnął poziom, którego nie powstydziliby się profesjonalni muzycy. Dzięki jego wiedzy i niezwykłemu słuchowi muzycznemu Toszecka Orkiestra Dęta przez lata mogła wykonywać nowe utwory. Jako samouk, dzięki swojej determinacji nauczył się sztuki rozpisywania partytur i aranżowania głosów dla całej orkiestry.

Zawsze dbał o oprawę muzyczną liturgii, dokładając wszelkich starań, by uroczystości kościelne miały podniosły i godny charakter. Kształcił się, uczestnicząc w zjazdach muzyków kościelnych – najpierw w diecezji opolskiej, a później, po jej reorganizacji, w diecezji gliwickiej, gdzie pogłębiał swoją wiedzę na temat muzyki sakralnej.

Pan Antoni pełnił również rolę nauczyciela – kształcił i uczył gry na instrumentach wielu młodych adeptów, przekazując im swoje zamiłowanie do muzyki. Znaczna część jego uczniów do dziś gra w Toszeckiej Orkiestrze Dętej. Jego wielkim pragnieniem było również zaszczepienie miłości do muzyki w swoich dzieciach. Nie każdy jednak odkrył w sobie muzyczny talent – wyjątkiem był najmłodszy syn, Rafał. Postawił ojcu jeden warunek: „Jeśli przyniesiesz mi największą trąbę w orkiestrze, to będę na niej grał”. W domu nikt nie wierzył, że do tego dojdzie, ale Pan Antoni podjął wyzwanie – przyniósł „tę największą trąbę”, nauczył syna gry na tubie i dziś Rafał nie tylko jest tubistą, ale także prezesem Toszeckiej Orkiestry Dętej.

Rola dyrygenta to nie tylko zbieranie oklasków podczas występów – to także żmudna, wielogodzinna praca nad tworzeniem, opracowywaniem i gromadzeniem zapisów nutowych, które były niezbędne do funkcjonowania zespołu. Niewielu z nas wie, że pierwsze książki nutowe powstawały w niezwykle pracochłonny sposób – Pan Antoni używał

walka z wypukłą pięciolinia, maczał go w tuszu i w ten sposób odbijał linie na papierze. Następnie, ręcznie zapisywał każdą nutę, tworząc kolejne partie dla każdego muzyka. Dopiero po latach można było zdobyć pierwszy program komputerowy do zapisu nut, który znacząco ułatwił przygotowywanie materiałów dla orkiestry. Tylko on sam, jego małżonka i najbliżsi wiedzą, że każdą wolną chwilę, a zwłaszcza niedzielne popołudnia, dom Państwa Wycisków przez lata wypełniały dźwięki rozpisywanych utworów – a było ich naprawdę wiele.

Pani Krystyna często wspomina, jak Pan Antoni przygotowywał się do kolejnych występów. Zawsze ubierał białą koszulę, czarne spodnie i buty, brał pod pachę tenor oraz nuty i wychodził na granie, a ona zostawała w domu z dziećmi. Zawsze go wspierała, rozumiejąc, jak ważne było dla niego podtrzymywanie różnych tradycji – czy to pieszych pielgrzymek z Sarnowa do Goja, czy prywatnych obchodów Kalwaryjskich ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Górze św. Anny.

Pod batutą Pana Antoniego orkiestra występowała nie tylko w parafii i okolicy, ale także reprezentowała gminę Toszek w całym województwie śląskim i opolskim, a nawet kilkakrotnie poza granicami kraju. Dzięki temu stała się rozpoznawalna i ceniona w całym regionie. Szczególnym wyróżnieniem i zaszczytem były dla niego dwa występy – w Gliwicach oraz na Górze św. Anny, podczas których miał okazję grać przed papieżem Janem Pawłem II.

Po ponad 50 latach gry w orkiestrze, w tym po 37 latach pełnienia funkcji dyrygenta, Pan Antoni zdecydował się przejść na zasłużoną emeryturę, ustępując miejsca młodszemu pokoleniu. Trzeba jednak podkreślić, że to właśnie dzięki jego bezinteresownemu zaangażowaniu

i ogromnemu oddaniu Orkiestra Dęta Toszek może dziś z dumą przygotowywać się do swojego zbliżającego się Jubileuszu 60-lecia istnienia.

Obok orkiestry, równie ważnym aspektem życia Pana Antoniego była jego działalność społeczna i zaangażowanie w życie parafii. W latach 2000–2005 był członkiem Rady Parafialnej. Zawsze z oddaniem i zaangażowaniem służył parafii, chętnie pomagając ówczesnemu proboszczowi, śp. ks. Marianowi Piotrowskiemu, przy różnych przedsięwzięciach. Nie tylko służył dobrą radą, ale również fachową ręką.

Ksiądz Piotrowski doskonale wiedział, że Pan Antoni jest człowiekiem niezwykle zaradnym i potrafi wykonać wiele prac technicznych. Dlatego powierzył mu wyjątkowo odpowiedzialne zadanie – przygotowanie, a w zasadzie stworzenie tabernakulum do kościoła św. Barbary na cmentarzu parafialnym. Pan Wycisk, jak zawsze otwarty na potrzeby innych, podjął się tego wyzwania i zrealizował je z pełnym zaangażowaniem i pomocą Pana Józefa Widła. Wykonał również tabernakulum do kaplicy Domu Pomocy Społecznej w Łubiu.

Jego pomoc w parafii nie ograniczała się jednak tylko do tych prac. Wraz ze śp. Panem Kazimierzem Kijackim wielokrotnie wchodził na parafialną dzwonnice, podejmując się konserwacji i napraw mechanizmu toszeckich dzwonów, a nawet wzmacniania konstrukcji, na której są zawieszone. Ponadto aktywnie uczestniczył w remoncie kaplicy przy ulicy Konopnickiej w Toszku, a także przy remoncie krzyża na ulicy Wiejskiej. A to tylko niewielka część jego dokonań – lista tych, którym pomógł i inicjatyw, które wsparł, jest znacznie dłuższa.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzeba nam ludzi takich jak Pan Antoni – osób, które bezinteresownie działają na rzecz dobra wspólnego i drugiego człowieka. (...)

Justyna Wycisk

Z okazji

Dnia Sołtysa

składamy serdeczne życzenia

wszystkim Sołtysom naszej gminy.

Wasza praca, pełna zaangażowania, odpowiedzialności i troski o lokalną społeczność, zasługuje na najwyższe uznanie. To dzięki Waszej pasji i oddaniu nasza gmina rozwija się, a jej mieszkańcy czują się bezpieczni i wspierani.

Życzymy Państwu zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz wielu sukcesów zarówno zawodowych, jak i osobistych.

*Rafał Kucharczyk
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Toszku*

*Grzegorz Kupczyk
Burmistrz Toszka*



Komisja na budowie



W dniu 13 lutego odbyło się terenowe zebranie połączonych komisji Rady Miejskiej zorganizowane na budowie hali sportowo-widowiskowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Toszku. Radni zapoznali się na miejscu z przebiegiem realizowanych robót. Zadali też szereg pytań o szczegóły wykonawcze oraz zgodność prowadzonych prac z harmonogramem inwestycji. Na pytanie radnych odpowiadała dyrektor ds. inwestycji Firmy Inżynierskiej ALOG Kamila Bieńkowska. **PK**

Projektowana przebudowa

Trwają prace projektowe i uzgodnienia związane z podpisaną umową na przebudowę dróg Bocznej, Polnej, Guttman-na, Twardowskiego i Polnej w Toszku. Po włączeniu do zakresu inwestycji części uwag mieszkańców, trwają obecnie uzgodnienia wynikające z warunków połączenia układu dróg gminnych z drogą wojewódzką. Prace w terenie będą mogły rozpocząć się latem. **PK**

Witacze gminne



Wracamy do tematu odnowienia naszych witaczy gminnych. Tablice informujące kierowców o przejeżdżaniu przez teren gminy Toszek posadowimy przy drodze krajowej DK 94 w Płużniczce i w Paczynie oraz przy drodze wojewódzkiej DW 907 w Boguszycach i Kotliszowicach. Trwają ostatnie uzgodnienia formalności związanych z lokalizacją tablic. **PK**

Bal Seniora



W dniu 22 lutego na Zamku odbył się kolejny „Samorządowy Bal Seniora”. Była to dobra, wspólna zabawa z radnymi i sołtysami, z muzyką i aktywnym prowadzeniem przez Grupę Muzyczną „Time”, z pyszną konsumpcją przygotowaną przez Zamek w Toszku i w ogólnie znakomitej atmosferze.

Całość imprezy skoordynował pomysłodawca wydarzenia - radny Ewald Łaksa przy wsparciu samorządu oraz kilku innych sojuszników wśród których byli: Zakład Mięsny Marciniszyn, Sklep mię-

sny „Pyka” z Jemielnicy, Biuro Podróży Loty.pl Krystyna Radzimska, a także sołtyska Wilkowiczek Inga Potkova, Jakub Krzykowski z Ligoty Toszeckiej oraz radni Piotr Orlik i Roman Waloszek. Okazały tort ufundował z kolei przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Kucharczyk.

W czasie balu nie zabrakło też chwili wspomnienia Sylwii Cebuli (1976-2023), sołtyski i radnej z Pniowa, która przez szereg lat współorganizowała Samorządowy Bal Seniora w Toszku. **PK**

Małe granty

Burmistrz Grzegorz Kupczyk uznał celowość realizacji siedmiu zadań publicznych zgłoszonych w trybie pozakonkursowym przez organizację pożytku publicznego. Umowy zostały zawarte na realizację zadań:

- ♦ Turniej Zamkowca im. Władka Kijaczka
- ♦ Rosenmontag 2025 - odrobina Nadrenii w Toszku
- ♦ Wieczór bajek 2025
- ♦ Rajd im. dr. Ludwiga Guttman
- ♦ Rajd szlakiem zabytków Ziemi Toszeckiej 2025
- ♦ VIII Bieg i marsz wsparcia dla osób z depresją
- ♦ Pod ramię z tradycją – pielęgnowanie tradycji i postaw patriotycznych wśród młodzieży poprzez zakup strojów dla sekcji mażorettek „Magnolia”.

PK



Teliga i jego damy



W dniu 23 lutego na Zamku odbył się recital wokalny zatytułowany „Aleksander Teliga i jego Damy”. Wykonawcami byli Aleksander Teliga (bas), Sabina Olbrich-Szafraniec (sopran), Aleksandra Golombek (sopran), Hanna Korzuch (sopran), Daria Lahotska (sopran) oraz Halina Teliga (fortepian). W repertuarze znalazły się dzieła operowe, a także przykłady utworów operetkowych.

Serdecznie gratulujemy pięknie wykonanej muzyki z elementami tańca i gry aktorskiej. Dziękujemy niezawodnej toszeckiej publiczności za liczną obecność, a Centrum Kultury Zamek w Toszku za organizację tego wydarzenia!

PK

Tomasz Sobania w Toszku

Po wielu miesiącach spędzonych w Stanach Zjednoczonych, podczas których realizował swój największy dotychczasowy projekt biegowy – Bieg przez USA, Tomasz wrócił do domu. Nie od razu wrócił do Toszka, bo najpierw udzielił kilku wywiadów telewizyjnych i radiowych. Podczas spotkania w Urzędzie Miejskim nasz biegacz ekstremalny opowiedział o kulisach swojego przedsięwzięcia, ujawnił także plany na bliższą i dalszą przyszłość. Z pewnością wkrótce sam o nich opowie. Można powiedzieć jedno: Tomasz nie zwalnia tempa! Jesteśmy dumni z jego osiągnięć i życzymy mu dalszej pomyślności!

PK



Naprawy częściowe dróg gminnych



Podpisaliśmy umowę na naprawy częściowe dróg gminnych. W bieżącym roku zadanie to będzie dla nas realizowała firma DOMAX Arkadiusz Mika z Boronowa. Do napraw zakwalifikowaliśmy 500 metrów kwadratowych dróg z nawierzchnią bitumiczną i 100 metrów kwadratowych dróg utwardzonych kruszywem. Pierwszy etap prac wykonany zostanie do końca kwietnia br., a etap drugi do października. Łączna wartość kontraktu to 104.550,00 zł brutto.

PK

Podatki



Przypominamy o zbliżającym się terminie płatności podatku oraz opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi płatnej w terminie do dnia 15 marca br.

Szkolenie pszczelarzy



W niedzielę 9 lutego w Sarnowie odbyło się szkolenie pszczelarzy Koła Toszek 2, zorganizowane przez prezesa Helmuta Małka. Spotkanie poprowadził mgr inż. Tomasz Kędziora, który omówił zagadnienia związane z całoroczną gospodarką pasieczną oraz hodowlą matek pszczelich. Szczególną uwagę poświęcono także zagrożeniom wynikającym z chorób pszczelich. W szko-



leniu uczestniczył także burmistrz Grzegorz Kupczyk. Wydarzenie było także okazją do wymiany doświadczeń i poszerzenia wiedzy wśród pszczelarzy. **JB**

Pączki, kreple, faworki, desery

Różne wymyślne przysmaki królowały na toszeckim Zamku podczas Powiatowego Festiwalu Krepla 28 lutego. Panie z 15 Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Gliwickiego przygotowały pyszne wyroby tłuszczowate, ale nie tylko... Bo można było zakosztować chleb ze smalcem, karminadę z ogórkiem, pierogi, krokiety, bigos, żurek oraz zakupić inne swojskie i domowe specjały. Dziękujemy kołom za tak wielkie zaangażowanie w organizację wydarzenia i cieszymy się, że koła gospodyń tak prężnie działają w naszym regionie.

Podczas festiwalu przyznane zostały nagrody przez starostę Dawida Ramsa, wiceburmistrza Toszka Piotra Kunce, dyrektora CK Artura Czoka, kierownika ARiMR Andrzeja Frejno, Gabrię Ziaję, Inę Potkowę, Katarzynę Gołkowską oraz Joannę Makosz z Twoje Media TV w na-

stępujących kategoriach:

- Krepel na słodko – KGW w Byninie – krepel tradycyjny
- Krepel wytrawny – KGW w Chechle – krepel z boczkiem
- Wymyślny przysmak – KGW w Kozłowie – ekler z kremem pistacjowym i czekoladą dubajską
- Nagroda Dyrektora ARiMR Śląskiego Oddziału – KGW w Rudnie – pączek tradycyjny
- Nagroda Publiczności – KGW w Bojszowie – krepel z czekoladą

Podczas imprezy przygrywał Duet „Alicja i Krzysztof”. Dziękujemy za zorganizowane konkursy i mile spędzony czas podczas zabaw tanecznych. Gościliśmy także



panią Mirosławę Wilk - finalistkę ogólnopolskiego plebiscytu Rolnik-Farmer Roku, laureatkę konkursów kulinarnych. Dziękujemy powiatowi gliwickiemu, gminie Toszek i ARiMR za współpracę podczas organizacji Powiatowego Festiwalu Krepla!

CK Zamek w Toszku



Drogie Panie

Z okazji

Dnia Kobiet

składamy Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń. Dziękujemy za Waszą siłę, wytrwałość i codzienną troskę, która sprawia, że nasza gmina staje się lepszym miejscem do życia.

Wasza obecność i zaangażowanie są nieocenione i inspirują nas wszystkich do działania.

Życzymy Wam, aby każdy dzień przynosił radość, a życie obfitowało w miłość i sukcesy.

Rafał Kucharczyk
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Toszku

Grzegorz Kupczyk
Burmistrz Toszka

Park w Kotulinie

Od czasu, kiedy samorząd Toszka przystąpił do gromadzenia dokumentacji niezbędnej do ubiegania się o środki na rewitalizację parku w Kotulinie, społeczność sołectwa podjęła cenną inicjatywę porządkowania tego terenu. Rezultaty prac wykonanych tam społecznie są imponujące! Kilka

tygodni temu odbyło się spotkanie burmistrza Toszka z dyrektorem szkoły w Kotulinie, poświęcone omówieniu ramowych założeń projektu, nad którym pracujemy. O konkretnych dalszych działaniach będziemy informować.

PK



Zimowe wycieczki uczniów SP w Kotulinie

Magicznie słodką wycieczką można by nazwać wyprawę klas V i VI do kawiarni „Trzy miotły” w Bielsku-Białej na warsztaty magii jak w Hogwarcie oraz do manufaktury „Beskid Chocolate” w Węgierskiej Górze. Mnóstwo wrażeń, do tego spacer ulicami Bielska w poszukiwaniu bohaterów ulubionych kreskówek. Jednym słowem ten wyjazd był niezwykle udany. Uczniowie kl. VIII wybrali się 6 lutego do Zabrza. Pierwsza część wycieczki miała charakter warsztatowy. W Centrum Symulacji Medycznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego uczniowie doskonalili na fantomach umiejętność resuscytacji oraz poznali krok po kroku, jak za pomocą poleceń głosowych i wizualnych należy przeprowadzić akcję ratowniczą z pomocą defibrylatora AED. Warsztaty dla naszych uczniów poprowadził dr Grochla. Następnie wizyta w House of Air i czas na ćwiczenia oraz relaks. Jeszcze tylko wizyta w Mc Donald`s i powrót do domu.

SP Kotulin

Marzec w kulturze – kalendarium

- 08.03.2025 Bieg Wsparcia
- 09.03.2025 Dzień Kobiet – Kabaret Kafliki
- 17.03.2025 Klub Rodzica w Bibliotece w Toszku
- 21.03.2025 Wiosenne Przebudzenie – Mój Świat-Moja Przyroda – wernisaż wystawy Stanisława Kawali połączony z występem muzycznym Marty Haby w Kawiarni Colonna
- 23.03.2025 Koncert klawesynowy w wykonaniu czeskiego organisty prof. Jaroslava Tůma
- 23.03.2025 Wiosenny obiad przy muzyce na żywo na Zamku w Toszku

Dotacje dla bibliotek szkolnych

Ponad 43 tys. zł. pozyskaliśmy z Narodowego Programu Czytelnictwa na książki i wyposażenie bibliotek szkolnych. Konkretna wysokość wsparcia w poszczególnych szkołach zależy od liczby uczniów. Warunkiem uzyskania wsparcia z budżetu państwa było m.in. zapewnienie 20% wkładu własnego z budżetu gminy.



PK

Zapraszamy uzdolnionych uczniów do udziału w Gminnych Prezentacjach Artystycznych 2025!

GMINNE PREZENTACJE ARTYSTYCZNE 2025
ZAMEK W TOSZKU

02.04.2025, godz. 10.00 Dzień Muzyki
03.04.2025, godz. 10.00 Dzień Tańca

Regulamin na stronie zamektoszek.eu/Aktualności
Zgłoszenia przyjmujemy do 17 marca 2025 r.

Sponsor Główny
Gaz system

Patronat medialny
iGA.com
TV TWOJE MEDIA

Centrum Kultury „Zamek w Toszku”

CK „Zamek w Toszku” zaprasza nauczycieli przedszkoli i szkół podstawowych do zgłaszania swoich podopiecznych do udziału w Gminnych Prezentacjach Artystycznych, które odbędą się na Zamku w Toszku. Dzień Muzyki – 2 kwietnia 2024 r., godz. 10:00; Dzień Tańca – 3 kwietnia 2024 r., godz. 10:00

Uczniowie mogą wziąć udział w jednej z dwóch kategorii: indywidualnej lub zespołowej. To wspaniała okazja do zaprezentowania talentów muzycznych i tanecznych na profesjonalnej scenie oraz rozwijania swoich pasji artystycznych. Dzięki wsparciu Sponsora Głównego wydarzenia – firmy Gaz-System S.A. – dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe i pieniężne.

Zgłoszenia przyjmuje do 17 marca Barbara Skawińska tel. 32 233 44 93, e-mail: marketing@zamektoszek.eu Regulamin wydarzenia oraz karta zgłoszenia na stronie www.zamektoszek.eu, zakładka Aktualności.

Gaz system

Sponsor główny
www.gaz-system.pl



„Bez tych doświadczeń, porażek i zwycięstw, nie byłabym w tym miejscu gdzie jestem teraz.” – z Aleksandrą Golombek, studentką śpiewu solowego na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Szopena w Warszawie (filia w Białymstoku) rozmawia Joanna Bunda.

- Kiedy odkryłaś swoją pasję do śpiewu operowego, klasycznego?

- Swoją pasję do śpiewu klasycznego odkryłam stosunkowo niedawno. Śpiewałam od zawsze, od kiedy byłam małą, ale dopiero w roku 2018, kiedy dostałam się do Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach na fortepian, pani dr hab. Sabina Olbrich-Szafranec, prof. UŚ, przygarnęła mnie do siebie na lekcje śpiewu i zaszczepiła we mnie miłość do śpiewu klasycznego.

- Czy pamiętasz moment, w którym poczułaś, że opera to Twoja droga?

- Było dużo takich momentów i zwątpień. Pierwsze takie myśli pojawiły się w roku 2020 kiedy byłam w pierwszej klasie śpiewu solowego, ale po drodze jeszcze dużo się działo. Odkąd dostałam się na śpiew zawsze ta myśl mi towarzyszyła, ale pamiętałam moment, w którym zrozumiałam, że naprawdę coś potrafię i chciałabym to robić do końca życia. Byłam w 3 klasie Szkoły Muzycznej na śpiewie solowym i w naszej szkole w roku 2023 były organizowane warsztaty ze światowej sławy śpiewakiem-basem Aleksandrem Teligą. Byłam wtedy trochę pogubiona, studiowałam już muzykoterapię w Katowicach, a jednocześnie uczyłam się śpiewu w szkole muzycznej i nie wiedziałam co będzie dalej. Kiedy zaczęłam

śpiewać w trakcie warsztatów prof. Teliga był zadowolony i dał mi parę uwag technicznych, które bardzo mi pomogły. Pamiętam, że po wszystkim, powiedział, że naprawdę coś ze mnie będzie. To był ten moment, w którym "dostałam skrzydeł" i wiedziałam, że chcę śpiewać na scenach operowych.

- Jakie były Twoje pierwsze kroki w kierunku kariery wokalne?

- Myślę, że najważniejsze co robiłam i co umożliwiła mi moja Pani Profesor Sabina Olbrich-Szafranec to wyjście z ćwiczeń i zaprezentowanie się na scenie w trakcie koncertów i wyjazdy na konkursy. To były i nadal są najważniejsze kroki w kierunku kariery. Zostało mi jeszcze parę lat studiowania i uczenia się śpiewu, więc nie mogę powiedzieć, że moja kariera się już rozpoczęła. Bardzo cenne dla mnie są wszystkie koncerty i konkursy, zawsze uczę się czegoś nowego. Pomaga mi to muzycznie dojrzewać. Niestety siedząc i ćwicząc nie da się posunąć na przód. Kluczowe są właśnie występy przed publicznością i nauka tego jak zachowywać się na scenie i jak się dobrze zaprezentować.

- Jak wygląda codzienna praca nad głosem? Czy masz swoje ulubione ćwiczenia?

- Moja codzienna praca nad głosem opiera się w głównej mierze na dbaniu o higienę głosu, nawadnianiu i rozgrzewaniu głosu, ale mówiąc szczerze nie rozśpiewuję się codziennie, zawsze mam jakiś dzień w tygodniu kiedy nie ćwiczę. Czasem lepiej odpuścić i odpocząć niż ćwiczyć codziennie. Bardzo ważne jest też wysypianie się i odpowiednia dieta. Jeżeli chodzi o ulubione ćwiczenia, mam ich kilka. Przede wszystkim przed śpiewaniem dobrze jest się 5 minut porozciągać i ogólnie rozgrzać ciało. Na początek już właściwej rozgrzewki mormorando, które ja często nazywam "mruczeniem" w górę do kwinty i z góry na dół. To rzecz, która u mnie musi się pojawić na rozśpiewaniu. Bardzo lubię też ćwiczenia szybkie, szybkie przebiegi nutowe. Wtedy najszybciej się rozgrzewam.

- Jak dbać o głos, aby utrzymać jego formę i zdrowie?

- To już w skrócie opisałam w pytaniu wyżej. Przede wszystkim wysypianie się, odpowiednia dieta np. unikanie ostrych posiłków i podrażniających pokarmów przed śpiewaniem, nawadnianie, nie ćwiczenie za dużo, nie forsowanie, jak czujemy, że jest nam już ciężko, czasem lepiej odpuścić i wykorzystać ten czas np. na naukę tekstów utworów. Bardzo waż-

ciąg dalszy na str. 8

Po troszku o Toszku
toszek.pl

WYDAWCA:

GMINA TOSZEK

ul. Bolesława Chrobrego 2, 44-180 Toszek

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Kunce

KONTAKT DO REDAKCJI:

tel.: 32 237 80 37 lub 30; e-mail: gazeta@toszek.pl; NAKŁAD: 2000 egzemplarzy

ŁAMANIE I DRUK:

Drukarnia EPIGRAF; ul. Bernardyńska 19, 44-100 Gliwice;
tel. 32 279 08 56; www.epigraf.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w nadesłanych listach i artykułach. Nadesłane materiały nie będą zwracane.

Rozmowy z Pasją

ciąg dalszy ze str. 7

ny jest też odpowiedni dobór repertuaru do możliwości i dojrzałości głosu. To dla mnie najważniejsze rzeczy, w dbaniu o higienę głosu.

- Czy śpiew operowy różni się od innych stylów?

- Zdecydowanie tak. Każdy styl różni się od siebie. Śpiew musicalowy np. jest oparty bardziej na rejestrze piersiowym, technika ta nazywa się belting. W śpiewie klasycznym dążymy do bel canto, pięknego śpiewu, wykorzystanie legata, vibrata, tryli i koloratur, skupiamy się bardziej na rejestrze głowowym, a także na połączeniu obu rejestrów aby uzyskać pełny, bogaty w alikwoty dźwięk.

- Czy masz ulubioną arię, którą najchętniej wykonujesz? Dlaczego właśnie tę?

- Ciężko powiedzieć o jednej ulubionej arii. Mam "etapy" na różne arie. Ostatnio bardzo lubiłam śpiewać arię Zerliny "Batti, batti, o bel Masetto" z pierwszego aktu opery Don Giovanni Wolfganga Amadeusza Mozarta. Bardzo dobrze mi się ją śpiewało, była dobrze dobrana do mojego głosu i też interpretacyjnie potrafiłam się z nią utożsamić. Teraz najbardziej lubię śpiewać drugą arię Sylvy z operetki Księżniczka Czardasza Imre Kálmána "O, jag' dem Glück nicht nach". Dopiero niedawno dostałam nuty i od razu się w niej zakochałam, bardzo mi się podoba muzycznie i jest dobrze dobrana do mojego głosu, a ostatnio bardzo lubię śpiewać operetki.

- Jakie emocje towarzyszą Ci podczas śpiewania na scenie?

- Towarzyszy mi bardzo dużo emocji, na początku stres, ale taki dobry motywacyjny. Kiedyś najgorszy dla mnie był pierwszy dźwięk, później już leciało, na szczęście coraz rzadziej mi się to zdarza. W trakcie śpiewania, występu czuję spełnienie i szczęście, że mogę robić to co kocham i dzielić się tym z innymi i sprawiać innym radość. Czasem za dużo myślę, czy na pewno dobrze śpiewam, wtedy czuję lekki stres, dlatego najlepiej jest się oddać w pełni muzyce i płynąć razem z nią.

- Jak dobierasz repertuar? Czy są utwory, które szczególnie Cię interesują?

- Repertuar w większości dobiera mi prof. Aleksander Teliga i jego żona pianistka i korepetytorka operowa Halina Teliga. Sama też mam swoje propozycje, kiedy czasem coś usłyszę i mi się spodoba, ale wszystko musi przejść przez sitko Profesora, wtedy wiem, że będę miała na pewno dobrze dobrany repertuar. Zawsze trzeba mieć w repertuarze parę arii operowych z różnych okresów, z recytatywami i bez, parę pieśni z różnych okresów i coś "lżejszego" jak arie z operetek.

Wszystko w różnych językach. Dobrze też mieć zrobionych kilka duetów czy ansambli, w końcu nie zawsze śpiewa się "solo".

- Jakie było Twoje najbardziej niezwykle lub wymagające wystąpienie?

- Najbardziej niezwykle koncert, który do tej pory miałam, to mój dyplom, egzamin końcowy w Szkole Muzycznej 13 maja 2024 roku. Był to pierwszy koncert, który był poświęcony w 100% mnie, ja byłam w nim najważniejsza. Czułam się świetnie, wyjątkowo, było to niesamowite przeżycie, mam nadzieję, na więcej takich doświadczeń. Byłam już na około 20 konkursach, w 17 z nich zostałam laureatką, a dziesięć z tych konkursów było międzynarodowych. Bez tych doświadczeń, porażek i zwycięstw, nie byłabym w tym miejscu gdzie jestem teraz. Zawsze konkursy dodają mi motywacji do nauki i szybkiego przyswajania utworów.

- Czy masz jakieś rytuały przed wejściem na scenę?

- Nie mam jakichś specjalnych rytuałów, ale zawsze muszę się dobrze rozśpiewać, wypić szklankę wody pół godziny przed koncertem i się pomodlić. Przed samym wejściem biorę głęboki wdech, zostawiam wszystkie problemy za kulisami i wchodzę pewna siebie.

- Czy jest jakieś miejsce, w którym marzysz, by wystąpić?

- Jest bardzo dużo takich miejsc, chciałabym śpiewać na deskach największych i najlepszych teatrów operowych Europy i Świata. To takie moje największe marzenie. Mam też bardzo dużą sympatię do Wiednia, więc najbardziej chciałabym wystąpić właśnie tam.

- Z jakim dyrygentem lub śpiewakiem chciałabyś kiedyś współpracować?

- Szczepie mówiąc, nie zastanawiałam się jeszcze nad tym, na ten moment, chcę się rozwinąć na tyle, aby w ciągu kilku najbliższych lat zadebiutować na scenie operowej.

- Jakie są Twoje najbliższe plany artystyczne?

- Z najbliższych planów mamy koncert 14 marca z okazji 40-lecia pracy artystycznej mojego prof. Aleksandra Teliga w Operze Śląskiej w Bytomiu, później koncert musicalowy w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie 20 marca. Następnie parę występów i koncertów w Białymstoku, gdzie studiuję. Planuję też jechać jeszcze na dwa konkursy w tym roku akademickim.

- Jakie to uczucie śpiewać w tak wyjątkowym miejscu jak Zamek w Toszku?

- To było dla mnie niesamowite przeżycie, tym bardziej, że to właśnie w Zamku



w Toszku stawiałam swoje pierwsze artystyczne kroki tańcząc taniec towarzyski, grając na keyboardzie, grając w amatorskim teatrze Deja Vu czy śpiewając. Pamiętam konkursy - Gminne Prezentacje Artystyczne, to były moje pierwsze kroczki w muzycznej drodze. Czułam się świetnie i wyjątkowo śpiewając w Zamku w moim rodzinnym Toszku przed znajomą publicznością.

- Czy akustyka Zamku różni się od sal koncertowych? Czy musiałas dostosować śpiew do przestrzeni?

- Każda sala koncertowa jest inna, w każdej sali odbiór jest inny. Sala Peterswaldzka w Zamku w Toszku różni się od sal koncertowych, ale jest bardzo sprzyjająca dla śpiewaka, ładnie odbija i rozprowadza się dźwięk, nie jest "sucha", ani wygłuszająca, bardzo dobrze mi się w niej śpiewało. Zawsze trzeba się trochę dostosować do przestrzeni, ale trzeba też śpiewać odczuciami. Śpiewak nie powinien, a nawet nie może siebie słuchać. Wtedy prawdopodobnie dźwięk jest schowany. Każdą salę w której się śpiewa trzeba wypróbować przed koncertem czy konkursem. W jakiś sposób zawsze staram się dostosować natężenie dźwięku, głośność do przestrzeni, w której śpiewam, ale w tym wszystkim śpiewam tak, jak się nauczyłam, swoimi odczuciami.

- Dziękuję za rozmowę